**4 pory roku**

|  |
| --- |
| Czasem tak się dzieje, że z nieba woda leje Tak jakby ktoś w górze wywiercił dziurę w chmurze.  To deszcz, to deszcz, to deszcz,/ Weź płaszcz, parasol też.       /x4  A czasem gdy śnieg prószy, coś mocno szczypie w uszy I wieść ogólna niesie, że stopni minus dziesięć.  To mróz, to mróz, to mróz,/ Koniecznie czapkę włóż.   /x4  I tak być może czasem, że coś nam wyje basem I wieje jak szalone, tak w każdą świata stronę.  To wiatr, to wiatr, to wiatr,/ Co mknie przez cały świat.  /x4 |